

# U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 274 • maj 2015 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



# Jorge CROSS

czytaj na str. 15



# Zdarzyło się...

## w kwietniu

- 01.04. – uczniowie klas szóstych przystąpili do sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej. Po raz pierwszy odbył się on w nowej formule, gdyż po części sprawdzającej poziom opanowania wiadomości i umiejętności z j. polskiego i matematyki szóstoklasiści zmierzli się jeszcze z j. angielskim. Był to pierwszy rocznik, który realizował nową podstawę programową. Tylko w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Płotach uczniowie nie przystąpili tego dnia do sprawdzianu, gdyż w budynku szkolnym nie było prądu i panowała zbyt niska temperatura. Dyrektor szkoły podjęła decyzję o przystąpieniu do sprawdzianu w drugim terminie, tj. 1 czerwca br.
- 01.04. – w czerwieńskim ratuszu odbyło się wspólne posiedzenie Rady Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubuskiego i Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Czerwieńsku.
- 01.04. – Burmistrz Piotr Iwanus spotkał się z Członkiem Zarządu Województwa Lubuskiego Bogdanem Nowakiem. Podczas spotkania rozmawiano o możliwości wydłużenia czasu pracy promu w Pomorsku oraz złożonego przez Gminę wniosku na dofinansowanie budowy sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Czerwieńsku.
- 07.04. – w Zamku Piastowskim w Krośnie Odrzańskim odbyła się kolejna edycja „Lubuskich Spotkań z Zabytkami”. W spotkaniu uczestniczył Burmistrz Piotr Iwanus.
- 08.04. – obradowała Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Przedmiotem obrad komisji było min.: analiza sprawozdania rocznego z wykonania budżetu gminy za rok 2014 oraz analiza informacji o stanie mienia gminy.
- 09.04. – do Czerwieńska przyleciał pierwszy bocian. W 2014 roku boćki pojawiły się u nas już 23 marca, co zapewne było związane z bardzo wówczas ciepłym przedwiośniem. Tegoroczna aura nie zachęcała ptaki do szybkiego zasiedlania gniazd, gdyż jeszcze na początku kwietnia występowały oporne przymrozki, a 2 kwietnia odnotowaliśmy nawet przelotne opady śniegu i 0°C w ciągu dnia.
- 13.04. – obradowała Komisja Budżetu i Finansów. Przedmiotem obrad komisji było min.: wypracowanie opinii do sprawozdania z realizacji programu współpracy Gminy Czerwieńsk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2014 rok; informacja w zakresie gospodarowania mieniem gminnym oraz jego stan na koniec 2014 r.; wypracowanie opinii do projektów uchwał; informacja finansowa w zakresie realizacji inwestycji dotyczącej uporządkowania gospodarki ściekowej na Zaodrze.
- 15.04. – Burmistrz Piotr Iwanus spotkał się z dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego w Zielonej Górze w sprawie prefinansowania budowy kanalizacji na Zaodrze.
- 16.04. – obradowała Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Przedmiotem obrad komisji było min.: informacja dotycząca potrzeb w zakresie rozbudowy oświetlenia ulicznego w gminie; wypracowanie opinii do projektów uchwał.
- 16.04. – na statku turystycznym „Laguna”, który zacumował w nowosolskim porcie, odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia „Odra dla Turystów”. Tematem zebrania było ustalenie harmonogramu rejsów w sezonie 2015 oraz zatwierdzenie cennika biletów. W zebraniu uczestniczył Burmistrz Piotr Iwanus.
- 17.04. – w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze odbyła się „Debata Rolna 2015”. Tematem przewodnim tegorocznego spotkania było 25 lat wolności i rozwój rolnictwa w województwie lubuskim po transformacji ustrojowej. W debacie uczestniczył Burmistrz Piotr Iwanus.
- 20.04. – obradowała Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego. Przedmiotem obrad komisji było min.: wypracowanie opinii do sprawozdań za 2014 r.: Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Narkomanii oraz Gminnego Programu Przemocy w Rodzinie oraz Ofiar Przemocy w Rodzinie; wydanie opinii dotyczącej oceny zasobów pomocy

społecznej Gminy Czerwieńsk w 2014 r.; wypracowanie opinii do projektów uchwał.

- 21-23.04. – uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku pisali egzamin gimnazjalny.
- 21.04. – w Gubinie Burmistrz Piotr Iwanus uczestniczył w posiedzeniu komisji rewizyjnej Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr”.
- 23.04. – Burmistrz Piotr Iwanus uczestniczył w obradach VII Sesji Rady Powiatu Zielonogórskiego, która odbyła się w Domu Pomocy Społecznej w Trzebiechowie.
- 25.04. – w Czerwieńsku odbył się IV Jorge Cross. Organizatorami biegu byli: Hala Sportowa „Lubuszanka”, Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku, Ronin Team Czerwieńsk i Klub Zdecydowanych Optymistów. W biegach szkolnych i biegu głównym wzięło udział blisko 620 zawodników.
- 28.04. – Burmistrz Piotr Iwanus spotkał się z Dyrektorem LO im. gen. Stefana Roweckiego „Grota” w Czerwieńsku Mirosławem Zelisko. Tematem spotkania była promocja liceum w środowisku lokalnym.
- 29.04. – odbyła się VIII Sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Podczas sesji radni dokonali oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Czerwieńsk w 2014 r.; wysłuchali: sprawozdania z realizacji Gminnych Programów Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Czerwieńsk za 2014 r.; sprawozdania za rok 2014 z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Czerwieńsk na lata 2013 – 2018; sprawozdania z realizacji programu współpracy Gminy Czerwieńsk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w ustawie o działalności pożytku publicznego za 2014 r.

**Rada podjęła uchwały:** w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Czerwieńsk na rok 2015; w sprawie przyjęcia ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze; w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu zbywanego na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym; w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie miejscowości Płoty; w sprawie przystąpienia Gminy Czerwieńsk do stowarzyszenia pod nazwą: „Stowarzyszenie Odra dla turystów”; podjęcie uchwały zmieniająca uchwałę nr XXXIV/334/14 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 29 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Nietków w Gminie Czerwieńsk; podjęcie uchwały zmieniająca uchwałę nr XXXIV/328/14 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 29 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w obrębach geodezyjnych: Będów, Nietkowi-ce, Bródki, Łaski, Nietków, Wysokie i Czerwieńsk.

**Podczas VIII sesji radni przyjęli apel w sprawie kursowania wszystkich Pociągów Regionalnych przez stację Czerwieńsk.**

- 30.04. – w Czerwieńsku odbyły się gminne uroczystości z okazji Święta Flagi i 224 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Tegoroczne obchody rozpoczęła msza święta w intencji Ojczyzny, którą odprawili ks. kanonik Dariusz Glama oraz proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Czerwieńsku ks. Marek Kidoń. Pod Pomnikiem Pamięci odbył się uroczysty apel z udziałem kompanii honorowej 4 ZPPL, pocztów sztandarowych, dzieci i młodzieży szkolnej oraz delegacji firm i organizacji działających na terenie miasta i gminy. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Burmistrz Piotr Iwanus.



Wydawca miesięcznika:

**RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU**

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Junciewicz, Dariusz Grzeskowiak (foto).  
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,  
tel./fax 68 327 80 91, e-mail: [unas.redakcja@wp.pl](mailto:unas.redakcja@wp.pl)  
skład i druk: sandmedia tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 08.05.2015 r., do druku przekazano 11.05.2015 r.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



# Co słysząc panie burmistrzu?

**Andrzej Sibilski:** *W poprzednim numerze znowu zabrakło dla nas miejsca na łamach. Nie dość, że poświęciliśmy naszą stronę, to i tak musieliśmy poszerzyć objętość numeru o kolejne cztery, aby zmieścić przesłane nam przez naszych korespondentów materiały, bo zwyczajnie było żal ich nie zamieścić. Pewnie tzw. „profesjonalna” gazeta takich dylematów moralnych by nie miała i cięłaby teksty bez litości, a te - jej zdaniem mniej ważne - w ogóle by wyrzucała do kosza. Tak sobie myślę, że właśnie na tym polega fenomen „U nas”, że wszystkie przesyłane przez Czytelników teksty traktowane są równie poważnie i dlatego nasze pismo istnieje nieprzerwanie niemal od początku funkcjonowania nowego odrodzonego samorządu gminy. W tym miesiącu obchodzi on przecież jubileusz swojego 25 lecia. Chciałbym więc tym razem namówić Pana na rozmowę o tych przemianach, był Pan nie tylko ich świadkiem, ale i aktywnym ich uczestnikiem. Jakie refleksje budzi w Panu ten jubileusz?*

**Piotr Iwanus:** Na tak szeroko postawione pytanie nie sposób odpowiedzieć w miarę krótko i syntetycznie, a przy okazji nie zgubić istoty tego, co dzięki przemianom demokratycznym, dokonało się zarówno wokół nas, jak i w nas samych. Pierwsza taka refleksja, jaka przychodzi mi do głowy, gdy myślę o tych minionych 25 latach, to uczucie satysfakcji, że miałem szansę udziału w tym procesie przemian ustrojowych. Ćwierć wieku to spory szmat czasu, a jednak wciąż jak żywe stają mi przed oczyma zarówno wydarzenia, jak i ludzie z którymi wspólnie budowaliśmy fundamenty tej nowej rzeczywistości. Najmiej wspomina atmosferę, jaka nam wówczas towarzyszyła, takie poczucie wspólnoty i współodpowiedzialności za to nowe, którego nawet jeszcze nie umieliśmy zdefiniować. Ten pierwszy okres budowania prawdziwego samorządu był nie tylko emocjonujący, ale również i pełen wątpliwości i stresów - i to nie: czy damy radę coś zrobić, ale czy nam to wolno. Zarówno radni, jak i ówczesny zarząd gminy (wtedy taka była struktura) chcieliśmy być wolni w swoich decyzjach, chcieliśmy podejmować i podejmowaliśmy czasem ryzykowne decyzje inwestycyjne, bo uważaliśmy, że są konieczne. Struktura samorządowa dopiero się tworzyła, przepisy były bardzo ogólne i nie nadążały za dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością, więc działaliśmy głównie w zgodzie

ze zdrowym rozsądkiem. Dzisiaj, po 25 latach, lokalna samorządność wydaje się oczywistością, ale wtedy to był to skok na głęboką wodę. Nie było dyrektyw z tzw. góry i nie było PZPR, bez której aprobaty wcześniej niczego zrobić nie było można. Pierwszy burmistrz odrodzonego samorządu - mg inż. **Witold Bieżański** - skutecznie wykorzystał okoliczności tamtego czasu. Doskonale zdawał sobie sprawę, że dla mieszkańców najważniejszym znakiem nowych czasów jest widoczna poprawa warunków życia. Ta natomiast jest niemożliwa bez znaczących inwestycji infrastrukturalnych. Za priorytet uznał inwestycje elektroenergetyczne, budowę sieci wodociągowych, ochronę środowiska, inwestycje mieszkaniowe.

Symbolem tamtego czasu była budowa nowoczesnej oczyszczalni ścieków, która o całe lata wyprzedziła podobne decyzje w innych gminach, nie mówiąc o samej Zielonej Górze. W tym pierwszym okresie nowego samorządu gołym okiem było widać zmiany, a co wydaje mi się najważniejsze - tyle w nas wszystkich było entuzjazmu i woli współpracy, że czasem działania wyprzedzały zmiany legislacyjne. To państwo dopasowywało prawodawstwo do działań samorządu, a nie odwrotnie.

**A.S.:** *W podobny sposób wspominam te początki, ponieważ za sprawą właśnie Tolka Bieżańskiego miałem okazję uczestniczyć w spotkaniach Komitetu Obywatelskiego, któremu przedstawiłem propozycję stworzenia naszej lokalnej gazety, promującej naszą lokalną samorządność. Wtedy miałem okazję poznać ówczesnych działaczy KO, ich pomysły na rozwój samorządu, a także ich doświadczenia z wydawaniem opozycyjnego biuletynu informacyjnego. Na tym fundamencie postanowiliśmy wtedy utworzyć „U nas”. Dzięki temu ten jubileusz jest również świętem redakcji.*

P.I.: Pamiętam również tamto spotkanie. Wtedy to chyba **Leszek Lisiecki** - późniejszy Przewodniczący Rady - wymyślił tytuł naszego lokalnego pisma. Mnie natomiast do działalności w Komitecie Obywatelskim namówił **Krzysztof Wieczorek**, wówczas bardzo aktywny działacz naszego samorządu. Później przyszło mi sprawować mandat radnego, byłem członkiem ówczesnie funkcjonującego zarządu gminy, byłem zastępcą burmistrza i wreszcie burmistrzem. Wszystko to stało się w tym ćwierćwieczu. Pamiętam, że po tym pierwszym pionier-

skim okresie z czasem Państwo coraz bardziej zaczęło samorządom dokładać zadań, które dotąd były jego domeną. Stanowiło to poszerzanie kompetencji samorządów. Problem polegał jednak na tym, że w ślad za przekazywaniem zadań nie podążały środki na ich realizację. Gmina musiała przejąć na swoje barki oświatę, opiekę społeczną, zasoby mieszkaniowe, gospodarkę komunalną, niektóre drogi itp. To w konsekwencji postawiło przed samorządem spore wyzwania. Do tego przydarzyła się nam ta katastrofalna powódź 1997 roku. Nie było łatwo z tym sobie poradzić, ale jak dzisiaj widać udało się.

**A.S.:** *Tyle razy już na tych łamach mówiliśmy o kolejnych ważnych inwestycjach, podnoszących standard życia mieszkańców, to bezsprzecznie kawał dobrej i skutecznej roboty, ale wydaje mi się, że najważniejszym wydarzeniem tych lat, które pozwoliło na nie notowane w powojennej historii przyspieszenie rozwoju gminy, było jednak przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, prawda?*

P.I.: To jest oczywiście poza dyskusją. Zarówno ten okres przedakcesyjny, jak i możliwości finansowe stworzone po wstąpieniu do UE, to najlepsze co mogło nam się przytrafić. Dzięki dotacjom unijnym mogliśmy podjąć realizację zadań, na które z budżetu gminy jeszcze długo nie byłoby nas stać. Te środki oczywiście nie leżały na ulicy. Musieliśmy wykonać nie tylko gigantyczną pracę w celu przygotowania profesjonalnych projektów, o których współfinansowanie aplikowaliśmy, ale przede wszystkim musieliśmy mieć spójną i długoterminową strategię rozwoju, którą te kolejne zadania sukcesywnie realizowały. Symbolem tego ćwierćwiecza, jest dla mnie porównanie zadań, jakie przed nami stały na początku tej drogi i dzisiaj. Wtedy naszym problemem była budowa wodociągów, sieci gazowej i energetycznej, oczyszczalni ścieków i bazy oświatowej. Dzisiaj chcemy zapewnić mieszkańcom powszechny dostęp do internetu, zapewnić warunki do wypoczynku i rekreacji, rewitalizować zabytkowe parki i budować ścieżki rowerowe. Nie oznacza to, że nie mamy do rozwiązania już żadnych innych problemów, bo tych na bieżąco nigdy nie brakuje, wciąż są nowe trudne problemy do rozwiązania, ale zestawilem te fakty, aby zobrazować drogę, jaką pokonaliśmy w tym ćwierćwieczu. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego dzieła bardzo dziękuję.

**A.S.:** *Pewnie 27 maja w Dniu Samorządu będzie Pan mógł osobiście tym wszystkim ludziom podziękować, a i porozmawiać nie tylko o jubileuszu, ale i zadaniach czekających w przyszłości. Dziękuję za rozmowę*



# Talent factory

## Szkoła z filmową pasją

**Gimnazjum w Czerwieńsku to nie tylko miejsce, w którym standardowo uczymy się, czy przygotowujemy do egzaminów. Jest to szkoła, która pozwala realizować pasje swoich uczniów. Uczymy się, odkrywamy i rozwijamy nasze talenty... A takie podejście nieuchronnie prowadzi do SUKCESU.**

Znakiem rozpoznawczym naszej szkoły jest FILM. Co roku praca nad filmami przynosi nam satysfakcję. Jesteśmy nagradzani w konkursach wojewódzkich, ogólnopolskich, a zdarzyło się, że i w międzynarodowo-

Uczniowie klasy IIa, IIb, IIc i IIIa pracujący pod kierunkiem pań: **Małgorzaty Galik** i **Joanny Stanaszek**, uzyskali WYRÓŻNIENIE za film „YUMMY” w Ogólnopolskim Konkursie „Kulinarni Odkry-



wym (wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym POL-8).

W obecnym roku szkolnym nagrody zaczęły służyć do nas już w październiku. Uczniowie klasy IIb zdobyli II miejsce w wojewódzkim konkursie filmowym „Kibic na 6” (pisaaliśmy o tym w listopadowym numerze „U nas”). Na kolejny sukces przyszło nam poczekać do marca, ale było warto.

cy”. Film naszej ekipy to jedna z dwóch produkcji nagrodzonych w województwie lubuskim. W sumie na konkurs nadeszło 434 filmy i wśród wyróżnionych znalazła się nasza „PYCHOTKA” (tłumaczenie na język polski). W nagrodę ekipa otrzymała 30 odtwarzaczy MP4 oraz piękne czerwone fartuchy i czapki kucharskie.

Kolejny sukces przyszedł w kwietniu. Aż DWIE ekipy filmowe z klas IIIa i IIIb „stanęły na podium” wojewódzkiego konkursu filmowego - V Gimnazjalne

Spotkania Filmowe, zajmując kolejno I i II miejsce. Konkursowi patronował Lubuski Kurator Oświaty. Temat konkursu „Podpatrzone, zasłyszane” miał skłonić młodzież do obserwacji życia wokół nich. Udało się, nasi uczniowie przygotowali dwie odmienne gatunkowo produkcje: „Moja wina” (film fabularny) oraz „Ona” (reportaż) i ZWYCIĘZYLI!!! Laureatami I miejsca zostali: **Joanna Stekla, Izabella Bogulak, Daria Gąska, Adam Lebioda, Piotr Madej, Małgorzata Galik** (opiekun). Natomiast II miejsce zajęli: **Aurelia Felusiak, Weronika Durka, Katarzyna Lewandowska, Weronika Zaremba, Bartosz Zdziebłowski, Michał Homziuk, Joanna Stanaszek** (opiekun).

24 kwietnia reprezentanci obu ekip uczestniczyli w warsztatach filmowych oraz gali finałowej konkursu, która odbyła się w Gorzowie Wielkopolskim. Atmosfera podczas finału była bardzo przyjazna, a młodzież usłyszała wiele pochwał dotyczących filmów i filmowców z Czerwieńska.

Przygoda z filmem trwa i trwać będzie. Już wkrótce kolejne filmowe wyzwania – VIII Festiwal Filmowy z Przesłaniem, na który serdecznie zapraszamy ekipy filmowe z gminnych szkół podstawowych. Finał Festiwalu odbędzie się 16 czerwca w Gimnazjum w Czerwieńsku. ZAPRASZAMY!!!

Autorzy nagrodzonych na V GSF prac pragną serdecznie podziękować swoim bohaterom - aktorom: Pani **Beacie Śpiewak**, Pani **Zofii Stanaszek**, Pani **Martynie Biezańskej**, Pani **Sylwii Biezańskej - Jędrozskowiak**, Pani **Lucynie Majorczyk**, Panu **Marianowi Białobłockiemu**, Panu **Michałowi Rotko** i Panu **Zygmuntowi Przybyłe**. Bez Waszej pomocy i prawdy jaką wnieśliście do filmów nie udałoby się tak, jak się udało :) **DZIĘKUJEMY!!!**

*J. Stanaszek*

## Honorowe Krwiodawstwo

Krew to jeden z najcenniejszych darów jaki można dać drugiemu człowiekowi. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w akcji honorowego krwiodawstwa w Czerwieńsku. Dopuszczonych do oddania krwi zostało 13 osób. Pozwoliło to na zebranie blisko 6 litrów krwi. Za pomoc przy organizacji akcji serdecznie dziękuję Pani Dyrektor i Pracownikom MGOK Czerwieńsk, a wszystkim krwiodawcom serdecznie gratuluję. Pamiętajmy o tym, że oddając krew ratujemy ludzkie życie.

*Wojciech Zawada*



# Zapraszamy na Partnerskie Dni Czerwieńska!

**Majowy weekend (15 - 17 maja) zapowiada się w Czerwieńsku wyjątkowo atrakcyjnie. Na terenie nowego placu w okolicy zalewu powstanie scena, park rozrywki, stoiska gastronomiczne, handlowe i rękodzielnicze. To znak, że czas rozpocząć Partnerskie Dni Czerwieńska 2015!**

Tegoroczne święto miasta będzie trwało trzy dni, od 15 do 17 maja, a na mieszkańców naszej gminy czeka szereg atrakcji i niespodzianek. Rozpoczynamy w piątek, 15 maja, o godz. 10, kiedy to uczniowie szkół podstawowych naszej gminy, odbiorą klucze do bram miasta z rąk Burmistrza Czerwieńska, **Piotra Iwanusa**. Po „przejęciu władzy”, barwny korowód, z motywem przewodnim „Matka Ziemia” wyruszy spod urzędu, ulicami miasta na boisko przy Gimnazjum, gdzie rozegrany zostanie 9. Gminny Turniej Szkół Podstawowych o Puchar Przechodni Burmistrza Czerwieńska. Zawodnicy zmagać się będą w zabawnych konkurencjach sportowych, odpowiadać też będą na pytania dotyczące naszej gminy oraz ekologii. Tego samego dnia, o godz. 15 zapraszamy na plac przy zalewie do „Bajkowego świata zabaw” dla całej rodziny, gdzie czeka na uczestników „festiwal gier zapomnianych” (gra w klasy, w gumę, w kapsle), malowanie buziek, rodzinne rozgrywki sportowe, przedstawienie teatralne, wspólne tańce oraz gigantyczne bańki mydlane. Nie zabraknie słodkich upominków i nagród dla zwycięzców konkursów.

Bajkowy świat zabawy towarzyszyć będzie najmłodszym także w sobotę za sprawą gości specjalnych - KOSMO-KWAKÓW, czyli Kwakota, Moni i Kwania - to trzy barwne postacie - pluszaki, charakteryzujące się niezwykłym wyglądem, przypominającym w pewnym stopniu kaczkę, a także, bliżej nieokreśloną, fantazyjną istotę z kosmosu. Jesteśmy przekonani, że trzy cudaki podbiją serca czerwieńskich dzieci.

W sobotnie popołudnie zaprezentujemy dokonania sceniczne naszych najmłodszych artystów; wystąpią przedszkolaki, zespoły taneczne i wokalne, czas na swoje prezentacje będą miały również szkoły podstawowe z Nietkowa i Płotów. Nie zabraknie również występów gościnnych. Studio tańca Keep On Dancing, to

prawdziwa taneczna torpeda, a dzieciaki ze Stowarzyszenia Tanecznego HIT to wulkany energii. Około godziny 19, gdy scena przygotowana będzie do koncertów zaprezentuje się Stowarzyszenie Modelarzy „Jantar” ze swym pokazem modeli latających - prawdziwa gratka dla znawców tematu, ale i niewtajemniczeni z zainteresowaniem będą zadzierać głowy. Zainteresowanie wzbudzi też z pewnością pokaz ratownictwa wodnego w wykonaniu SGRW Czerwieńsk. Na scenie, w muzyczne klimaty rapu wprowadzi nas **Krystian Krakowski** - odkrycie tegorocznego PRO ARTE, uczeń czerwieńskiego liceum, a jako support zobaczymy wrocławski zespół **The Whiff** - jeden z najciekawszych młodych polskich zespołów reggae. Ze sceny z całą pewnością popłynie dobra energia, bo jak śpiewa frontman „Calu”: „Tylko od człowieka do człowieka płynie głęboka energia”. Mamy nadzieję, że równie energetycznie będzie podczas koncertu gwiazdy wieczoru. **Libert i Natalia Schroeder** to najgorętszy polski duet ostatnich miesięcy. Tworzą doskonały team, a ich kolejne, wspólne projekty stają się prawdziwymi hitami. Po koncercie zaprosimy państwa na Oriental Art show oraz na wspaniały spektakl teatru ognia w wykonaniu grupy **Burning Mosquito**. Sobotni wieczór zakończymy dyskoteką plenerową. Niedzielne Dni Czerwieńska, to od lat już wielka biesiada. Nasz Festiwal Piosenki Biesiadnej, w tym roku z nutką mundurową, od lat cieszy się dużą popularnością wśród muzykującej braci. Gwiazdą tegorocznej edycji festiwalu będzie **Halina Frąckowiak**.

W naszej ofercie nie brakuje również rozgrywek sportowych. O Puchar Dni Czerwieńska walczyć będą szachiści i piłkarze. Wędkarze natomiast powalczą o Puchar Burmistrza. Chętnych zaprosimy do udziału w plenerze malarskim „Majowe Impresje”.

Bogato zaopatrzone stoiska kusić będą państwa przysmakami, park rozrywki -

atrakcjami, a stoiska rękodzielników będą zachwycać.

Jednego, czego zapewnić Państwu nie potrafimy, to ładna pogoda. Mamy jednak nadzieję, że zmiana miejsca imprezy odczaruje złą passę, a mieszkańcy gminy Czerwieńsk, swoją dobrą aurą podzielią się z nami :) Liczymy również na przychylność i wyrozumiałość mieszkańców ulic Zielonogórskiej, Krótkiej i Kapielowej, gdyż to właśnie w okolicy tych ulic działa się będzie najwięcej.

**Już dzisiaj zwracamy się również z gorącą prośbą, aby w dniu 15 maja (piątek) nie parkować aut na nowo oddanym do użytku placu manewrowym przy zalewie.**

*Serdecznie zapraszamy!  
Jolanta Matuszkiewicz  
Dyrektor MGOK Czerwieńsk*

## Nagrody Lubuskiego Konserwatora Zabytków

**W Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie 15 kwietnia 2015r. wręczono nagrody i odznaczenia za działalność na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego.**

Ksiądz Dziekan **Dariusz Glama**, Proboszcz Parafii w Leśniowie Wielkim otrzymał nagrodę „Lubuskie Konserwacje 2015” za realizację prac konserwatorsko-restauratorskich oraz budowlanych w Kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łagowie. To kolejna już nagroda dla naszego Proboszcza za opiekę nad lubuskimi zabytkami. Wcześniej został uhonorowany złotą odznaką za swoją działalność na tym polu. Serdecznie dziękujemy za trud i poświęcenie.

W czasie obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w Rokitnie odznaczono również pana **Roberta Narkuna**, byłego mieszkańca Leśniowa Wielkiego. Otrzymał on z rąk Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, p. dr **Barbary Bielinis-Kopeć** i wicewojewody p. **Jana Świrepo** srebrną odznakę „Za opiekę nad zabytkami”.

W uroczystościach w Rokitnie uczestniczył Ksiądz Biskup **Stefan Regmunt**.

Gratulujemy nagrodzonym i życzymy kolejnych sukcesów oraz wszelkiej pomyślności.

*Dorota Rabiko*



Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) - Brandenburgia 2007 - 2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu Sprewa - Nysa - Bóbr oraz budżetu państwa.  
„Pokonywać granice przez wspólne inwestowanie w przyszłość”



# Sołtysi - sól ziemi czarnej...

**„Sprawowanie funkcji sołtysa ma wielowiekowe tradycje. Już średniowieczne wsie zakładane na prawie niemieckim posiadały urząd „wiejskich sędziów”. W czasie zaborów funkcja sołtysa przetrwała z różnym zakresem uprawnień, w okresie międzywojnia zaś rola tego urzędu była bardzo ważna. Zadbano wtedy, by samorząd wiejski był „dłuższym ramieniem” samorządu lokalnego. Przedwojenne sołectwa, (czyli wtedy gromady) mogły posiadać własne mienie i czerpać z jego wykorzystania dochody.**

W okresie PRL, chociaż funkcje sołectw drastycznie ograniczono, to funkcja sołtysa zachowała ciągłość. W tym okresie także (często pod egidą sołtysów), w czynie społecznym powstało wiele inicjatyw. Dzisiaj w Polsce istnieje 40 540 sołectw jako jednostek pomocniczych gmin. Ramy ich funkcjonowania wyznaczają ustawa o samorządzie gminnym, przyjęta w 2011 roku ustawa o funduszu sołectkim, a także akty prawa miejscowego (czyli statuty sołectw i gmin). Sołtys stanowi organ wykonawczy sołectwa jako jednostki pomocniczej gminy. Organem uchwałodawczym jest zebranie wiejskie, a doradczo-wspierającym – rada sołecka. Przepisy ustawy o samorządzie gminnym nie mówią wyraźnie kim jest sołtys i jakie funkcje powinien spełniać, jakie są jego obowiązki. Gminy same decydują jakie prawa i obowiązki przekazują sołectwom, jednak często takie ustalenia „szwankują”: statuty sołectw są w wielu przypadkach zbyt ogólne i niedopracowane. To, kim sołtys jest i czym się zajmuje zależy od tradycji, osobowości i aspiracji. Istnieje całe spektrum ról, które przyjmują sołtysi: od „inkasentów” po autentycznych liderów, którzy mobilizują mieszkańców do wspólnego działania” (z pracy doktorskiej **Ilony Matysiak**). Te dwa ostatnie zdania: „kim jest sołtys i czym się zajmuje oraz że zależy to od lokalnej tradycji, jego osobowości i aspiracji”, a także „czy jest inkasentem, czy autentycznym liderem lokalnej społeczności”, najlepiej oddają sens sprawowania tej funkcji. Współcześni sołtysi powinni być liderami lokalnych społeczności, a ich niełatwa społeczna praca stanowi, iż stają się solą tej ziemi. Na przykładzie Sycowic pokażę w jaki sposób Sołtys, przy ścisłej współpracy z lokalną społecznością w ciągu 6 lat sprawowania swojej funkcji, poprawił jakość życia mieszkańców swojej wsi. Zaczęto, (co jest dziełem zupełnego przypadku) od sprowadzenia elektrycznych organów do sycowickiego kościoła, a co jest jeszcze istotne, nie kosztowało to nikogo ani jednej złotówki! Następnie w sytuacji, gdzie wiele kościołów w Polsce boryka się z problemem braku organistów – tego wymierającego zawodu, udało się znaleźć pięknie śpiewającą organistkę. Cuda? Ależ oczywiście tak! A gdzie miałyby się zdarzyć, jeśli nie na „kościelnym gruncie”...? Skoro kontynuujemy ten kościelny temat, to warto zauważyć, że chyba na zasadzie rozpędu, odrestaurowano też trzy piękne bramy kościelne w zabytkowym ogrodzeniu. Dalej, jak po sznurku, poszło uporządkowanie centrum wsi: zbudowanie parkingu, utworzenie zieleńców, założenie krawężników, wyasfaltowanie

utworzonych dróg dojazdowych. Ustawiono tablice ograniczające tonaż wjeżdżających samochodów, sprowadzono piękną tablicę informacyjną i ławki parkowe oraz wyłożono ozdobną kostką brukową „rekreacyjne” chodniczki i placyk. Zainstalowano też trzy maszty flagowe, których nie posiada żadna z pozostałych wsi i doświetlono 4 lampami centrum miejscowości. Warto też dodać, co nie jest bez znaczenia, iż uporządkowano sposób wywieszania ogłoszeń poprzez ustawienie dwóch słupów ogłoszeniowych, ustawiono także gazony na kwiaty wypełnione bratkami, prymulkami i pelargoniami. Wykonano trzy solidne zjazdy z drogi wojewódzkiej na drogi



gminne, a dzięki operatywności Sołtysa nikt za to również nie zapłacił ani jednej złotówki. W dalszej kolejności uporządkowano skrajnie zaniedbany teren od kościoła w kierunku na Krosno Odrzańskie. Zlikwidowano gruzowiska, splantowano ziemię, usunięto wieloletnie chwasty i zakrzaczenia oraz nawieziono lepszej ziemi. Dzisiaj ten rozległy teren można śmiało kosić kosiarką ciągnikową. Podobną pracę polegającą na plantowaniu terenu, nawożeniu ziemi, usuwaniu gruzowisk, chwastów i zakrzaceń wykonano na placu rekreacyjnym „za lustrem”. Mało tego, wybudowano piękny plac do tańczenia i doprowadzono energię elektryczną, ale to nie wszystko, bowiem urządzono tam bardzo ładny plac zabaw dla dzieci z licznymi elementami zabawowymi, nie zapominając równocześnie o ławeczkach dla rodziców nadzorujących zabawę maluchów. Na gorące wieńczącej plac rekreacyjny utworzono miejsce do zjeżdżania na sankach i tor ten jest systematycznie podnoszony w górę w miarę możliwości bezpłatnego otrzymania ziemi. Na przedmiotowej mocno zakrzaczonej „górcie”, wykonano cięcia pielęgnacyjne

pozostawiając dęby, klony, buki, piękne sosny i bzy. Dokupiono oryginalne czerwone klony, miododajne i aromatyczne lipy drobnolistne i ciemno fioletowe i białe o grubych kiściach lilaki, czyli nasze popularne, charakterystyczne dla Sycowic bzy. Zadbano również o świetlicę wiejską, bo łącznie z wymianą okien wyremontowano wszystkie pomieszczenia i doposażono ją w niezbędne zestawy naczyń, a także zakupiono wystarczającą ilość zestawów bawarskich na imprezy plenerowe. Zakupiono również dwie kosiarki: żyłkową i samojezdną do pielęgnacji terenów zielonych, a mocny zestaw nagłośnieniowy dopełnił ten „koszynek dóbr”. Oczywiście dokonania te były możliwe dzięki istnieniu funduszu sołectkiego i bardzo dobrego nim gospodarowania, oraz współpracy w zakresie niektórych przedsięwzięć z urzędem Gminy i MGOK. Zaczynam jednak tych niezwykle cennych inicjatyw był Sołtys! Ponieważ nie samym chlebem człowiek żyje, zorganizowano wiele imprez integracyjnych, nawiązano kontakt z Niemcami – byłymi, przedwojennymi mieszkańcami Sycowic, zebrano i opublikowano ich wspomnienia łącznie ze wspomnieniami mieszkańców Zaodrza w książce „Drogi do domu...”. I znowu była to autorska inicjatywa Sołtysa.

Czy zatem wszystko się udało? Oczywiście NIE! Wiele do zyczenia pozostawiają relacje pomiędzy mieszkańcami wsi, panie uzurpujące sobie prawo do reprezentowania tzw. Koła Gospodyń wymachują jedynie chochelką i nie przejawiają żadnej działalności (podobno cały czas działają, ale w podziemiu...). W stanie całkowitej zapaści jest OSP i jeśli nie obudzą się odpowiednie osoby, to zacne strażackie Stowarzyszenie w Sycowicach przestanie istnieć nawet na papierze!! Reasumując te ostatnie dwa zdania, najbliższa kadencja Sołtysa między innymi będzie poświęcona wyeliminowaniu tych delikatnie rzecz ujmując, niedociągnięć. Czy to się uda, zależy jednak od wszystkich mieszkańców i dobrze by było, aby w czasach kiedy prawie pod wszystkimi „strzechami” jest komputer, każdy zdał sobie z tego sprawę i zauważył swoją w niej odpowiedzialność. Aby nie kończyć artykułu, aż tak bardzo pesymistycznie dodam, że jest grupa kobiet niezwiązana z tzw. Kołem Gospodyń, na którą zawsze w Sycowicach można liczyć absolutnie przy każdej okazji, za co im jestem bardzo wdzięczny i serdecznie dziękuję. Ostatnie wybory sołtysów we wszystkich wsiach naszej Gminy wyłoniły grupę bardzo fajnych zaangażowanych i odpowiedzialnych ludzi, którzy będą prowadzić na swoim terenie podobną do mojej działalność. Tym którzy nie sprościli oczekiwaniom podziękowałam i stworzono grunt do nowych dobrych dokonań. Analizując na przykładzie Sycowic, ten krótki rys kierunków działalności Sołtysa, można śmiało powiedzieć, że nasi Sołtysi, to sól ziemi czarnej i takie oczekiwania kieruję do wszystkich Sołtysów i Sołtysów naszej Gminy.

Cezary Woch

# Przedszkolaki z Nietkowa na integracyjnym pikniku

**Wędrówki czas zacząć. Leśnym piknikiem rozpoczęły wiosenny sezon nasze przedszkolaki z oddziału przedszkolnego w Publicznej Szkole Podstawowej w Nietkowie. Przedszkolakom towarzyszyła również klasa pierwsza wraz z opiekunami.**

Na zaproszenie Niepublicznego Przedszkola w Laskach oraz pana **Adama Majchrzaka**, myśliwego z Koła Łowieckiego nasze maluchy spędziły uroczysty i bardzo edukacyjny dzień w przedszkolu w Laskach. Naj-



pierw wyprawa autobusem, potem prezentacja leśnego środowiska, świetna zabawa i dużo wiedzy dotyczącej zwierząt zamieszkujących nasze lasy oraz ich zwyczaje. Możliwość obejrzenia zwierząt w ich naturalnych wielkościach, oczywiście wypchanych, nasuwała wiele pytań i wzbudzała ogromną ciekawość. Można było zwierzęta głaskać, oglądać, ścisnąć i przytulać co sprawiło dzieciom ogromną przyjemność. Pan myśliwy znakomicie się przygotował, barwnie odpowiadał na mnóstwo pytań i ciekawych spostrzeżeń. Potem odbyła się wspólna wyprawa do lasu w tropieniu nor i legowisk a na koniec pyszności z grilla i szaleństwo na placu zabaw. Dla przedszkolaków był to z pewnością jeden z najbardziej udanych dni w tym roku. Wspólna zabawa i spotkania integracyjne z przedszkolakami w Laskach to

już tradycje w naszym przedszkolu. Od wielu lat kontakty są ściśle utrzymywane i organizowanych jest wiele wspólnych przedsięwzięć. Pozwala to dzieciom poznać się i polubić oraz nie tworzy barier kiedy spotykają się w pierwszej klasie. W marcu, maluchy z Lasek gościły w Nietkowie na „Powitaniu wiosny”, które odbyło również z wieloma atrakcjami. Takie fajne wędrówki pozwalają dzieciom nabrać odwagi i ciekawości świata oraz są wstępem do wielu kolejnych, dłuższych wycieczek. Dziękujemy nauczycielom przedszkola z Lasek za organizację ciekawego spotkania jakie na pewno długo dzieci będą pamiętać.

Warto powiedzieć przy okazji, że właśnie zakończył się w przedszkolu czas ocen dojrzałości szkolnej czyli gotowości do szkoły dla dzieci pięcioletnich. Duża grupa dzieci w naszym oddziale to pięcioletki realizujące program takiego obowiązkowego przygotowania. Ocena z przygotowania do pierwszej klasy: celująca. Z dużym zadowoleniem możemy powiedzieć, że przedszkolaki w ciągu roku zrobili ogromny postęp. Tutaj nikt się nie nudzi, a kalendarz jest bardzo bogaty i pozwala dzieciom zdobywać ciągle nowe doświadczenia. Wszystko oczywiście we wspaniałej zabawie. Nasze dzieciaki pięknie malują w plenerze, lepią w glinie, gotują, śpiewają, tańczą, ćwiczą karate, uczestniczą w ogólnopolskich akcjach jak „Góra grosza „WOSP i „Polska biega”, wędrują po okolicy i jeżdżą na ciekawe wycieczki. Znakomite efekty daje praca

z logopedą, zajęcia rytmiczne i gimnastyka korekcyjna na sali gimnastycznej.

Wczesny i dobry start w edukacji przedszkolnej jest gwarantem dalszych sukcesów dzieci na kolejnych etapach edukacyjnej drogi. Szkoła wcale nie musi być stresująca a przedszkole w szkole? Znakomicie sprawdza się dla najmłodszych. Nie tylko nie przeszkadza, ale i pomaga. Oswaja, przełamuje nieśmiałość, wzbudza ciekawość. Baza szkolna oferuje niezwykle bogactwo pomocy, wsparcie wielu specjalistów od świetnej zabawy. Dzieci nie czują stresu szkoły, na co dzień, mają okazję podpatrywać starszych kolegów w wielu przedsięwzięciach, sami uczestniczą w wielu pękając z dumy od oklasków i aplauzów jakie dostają. Zresztą szkoła z oddziałem przedszkolnym też zyskuje wiele. Dodatkowe imprezy i pomysły, które wnoszą mnóstwo atrakcji i śmiechu utwierdzając nas w przekonaniu, że w dobrej szkole musi też być dużo zabawy.

Zmiany w przepisach oświatowych, które już obowiązują, narzucają ciągłe dostosowywanie warunków, doposażenie i inwestowanie w przestrzeń dla najmłodszych. Szkoła przygotowuje się do tych zmian, wzbogacamy plac zabaw o nowe urządzenia, zabawki i sprzęty na sali zabaw. Cieszymy się, gdy kalendarz imprez często zamienia naszą salę gimnastyczną w fabrykę aktywności ruchowej i wielki plac zabaw. A fakt, że przedszkolaki tak świetnie asymilują się ze szkolną placówką, bardzo dobrze wróży na przyszłość.

*Dyrektor szkoły Beata Klos-Wygas*



## Bawią się i ...uczą

**Prawdy odkryte przez naszych przodków nie tracą na aktualności. Pokazuje to życie. W tradycje leśniowskiej szkoły konsekwentnie wrasta duch oświeceniowego hasła: przez zabawę po wiedzę. Jak to się dzieje?**

Niewątpliwie podstawą zdobywania wiedzy i umiejętności są zajęcia dydaktyczne. Na tym jednak w Szkole im. **K. Makuszyńskiego** w Leśniowie Wielkim się nie poprzestaje. Nauczyciele starają się, aby uczniom pokazać, jak fascynujący świat może się przed nimi otworzyć, gdy zaprzyjaźnią się z wiedzą i ... pracą nad jej zdobywaniem. W naszej szkole poszukuje się nowych form, które mogą zainteresować młodziutkich ludzi.

Nauczycielka matematyki, p. **Joanna Winniczuk** zachęciła uczniów klas IV – VI do udziału w Międzynarodowym Konkursie

Matematycznym. Z propozycji skorzystało dziesięcioro uczniów. Najlepszym wynikiem mógł się pochwalić **Wojtek Okupniak** z kl. V.

Pani Asia była również organizatorką warsztatów chemicznych prowadzonych przez pracowników Centrum Małej Skali w Toruniu. Pokazy eksperymentów i samodzielnie przeprowadzane doświadczenia tak zainteresowały uczniów, że trudno było zakończyć zajęcia.

Nasi uczniowie coraz śmielej i z większą wiarą we własne możliwości wychodzą poza

obręb własnego podwórka. **Kacper Pleban** z kl. V otrzymał wyróżnienie w finale XIV edycji akcji ekologicznej „Skowronki” pod patronatem Marszałek Województwa Lubuskiego p. **E. Polak** za zbudowanie instrumentu ekologicznego.

Na terenie szkoły dzieci mogą zaprezentować się koleżankom i kolegom w wielorakich konkursach wiedzy i sprawnościowych, tych poważnych, a także tych zabawowych. We wszystkich jednak muszą zaprezentować wkład własnej pracy, pomysłowość, oryginalność i odwagę w zaprezentowaniu się. I proszę mi wierzyć – i udaje się to im!

W procesie wychowawczym jest to ważne, bo dzieci uczą się, na razie małymi krokami, wyborów, planowania, pracy i prezentacji. Będzie to procentowało w przyszłości, bo tkwi w nich niemały potencjał.

*ABat*



# Życie z pasją

**Rozpoczynamy na łamach naszego miesięcznika cykl artykułów na temat naszych pasji. Nieomal każdy z nas poza normalnymi obowiązkami zawodowymi, poza rozwiązywaniem tzw. bieżących spraw, często ma jeszcze jakieś swoje szczególne hobby, zainteresowania, jest na jakimś punkcie pozytywnie zakręcony. Zachęcamy naszych czytelników, by podzielili się z innymi swoimi doświadczeniami. Wiosna to dobry czas, by oderwać się od telewizorów i zrobić samemu coś ciekawego, czas zacząć realizować marzenia. Podzielcie się swoimi pomysłami na łamach „U nas”. Na dobry początek i zachętę dla innych, publikujemy opowieść p. Cezarego Wocha o jego miłości do pszczelarstwa. Poczytajcie i też opowiedzcie nam o swoich pasjach.**

## **Pszczoły które kocham...**

Moja przygoda z pszczołami sięga już dziesiątków lat, a muszę przyznać, że „chodzenie” koło pszczół nie jest wcale umiejętnością ani łatwą, ani taką której można nauczyć się jedynie z podręczników. W mojej najbliższej rodzinie nikt pszczół nie hodował i była to dla mnie przeszkoda numer 1 dla poznania biologii i sposobów obcowania z tymi pożytecznymi owadami. Ul jak wygląda każdy widzi, ale jak jest zbudowany w środku, w jaki sposób funkcjonują tam pszczoły i jak w najmniej dla nich kolizyjny i bezpieczny sposób można się tam dostać, to już sprawa znacznie bardziej poważna. Poza tym trzeba pokonać lęk przed użądleniami. Zdecydowanie korzystniej jest, jeśli do ula zagląda się początkowo w towarzystwie ojca lub dziadka, znacznie gorzej, jeśli robi się to samemu uzbrojonomu jedynie w wiedzę teoretyczną. Niestety, byłem pozbawiony takiego komfortu. W takich przypadkach zasada numer 1 to absolutny spokój, powolne ruchy, unikanie miażdżenia pszczół przy okazji robienia przeglądów, wyciągania ramek czy przekładania korpusów. Przygnieciona pszczoła wydziela jad, który jest sygnałem niebezpieczeństwa i wezwaniem do ataku pozostałych pszczół. Użądlenie pszczoły związane jest z zerwaniem przez nią własnego żądła, co kończy się jej śmiercią. Pszczoła jednak dla ratowania swojej rodziny gotowa jest w każdej chwili poświęcić swoje życie. Tak samo reagują pszczoły na obce zapachy - takie chociażby jak zapach cebuli, alkoholu czy markowych kosmetyków. Wyczuwają zdenerwowanie czy przemoczenie pszczelarza objawiające się charakterystycznym poceniem. Wtedy może rozpocząć się ich wściekły atak i nic nie pomoże nawet podkurzacz - osobista broń pszczelarza. Jednak po opanowaniu elementarnych zasad „chodzenia koło pszczół” można wśród nich czuć się bardzo bezpiecznie. Pracę w pasiece przedkładam nad jakąkolwiek pracę z ludźmi. Wielokrotnie zdarzało mi się, że pszczoła weszła mi pod koszulę jednym rękawem i bucząc

groźnie przemaszerowała do góry, przeszła po nagich plecach i wyfrunęła spod mankietu drugiego rękawa. Ciekawe prawda? Trzeba jedynie wytrzymać nerwowo. Ale miałem też przypadek, że użądliło mnie jednocześnie chyba ze 30 pszczół. Nic specjalnego się nie działo oprócz tego, że ręka spuchła jak bania, a napięta do granic możliwości skóra mało mi nie popękała. Na skutek gwałtownego obniżenia ciśnienia i spowolnienia akcji serca robiło mi się słodko i słabo, a żona „pocieszała mnie jeszcze”, że w telewizji słyszała, iż 10 pszczół zabija osła. Jakoś przeżyłem bez pomocy lekarza. Warto przy okazji wiedzieć, że niewielkie dawki jadu pszczelego skutecznie obniżają ciśnienie tętnicze i doskonale działają na schorowane stawy. Od wczesnej wiosny uwielbiam obserwowanie zachowania się rodzin pszczelich. Jeśli przezimują dobrze, począwszy od zakwitnięcia pierwszych kwiatów rozpoczyna się ich burzliwy rozwój osiągający w czerwcowym szczycie 80 tysięcy osobników w jednej rodzinie pszczelej (w jednym ulu). To wprost nie do wiary, ale jeśli w lutym lub marcu pojawiają się cieplejsze dni i temperatury powyżej 10 stopni C, wtedy pracowite pszczołki rozpoczynają zbieranie pyłku z kwitnącej właśnie leszczyny, a niedługo potem pyłku z kwitnących wierzb. Niczym bombowce ciężko obciążone jego kolorowymi kulkami „zapakowanymi” w umieszczonych na obnóżach „koszyczkach”, zmagając się często z silnym wiatrem, z trudem podchodzą do lądowania przed wylotkami uli. Dobrze przygotowane na zimę przez pszczelarza, posiadają jeszcze odpowiednie zapasy pokarmu, ale na ogół brakuje im pyłku kwiatowego. Do czego on służy? Otóż do prozaicznej czynności, a mianowicie do karmienia młodych larw pszczelich, czyli potomstwa pszczół. I tu kłania się ogromna wiedza o pszczołach, którą pszczelarze posiadli najwięcej w dwudziestym wieku. Pszczoły towarzyszą ludziom praktycznie od zarania dziejów, ale wiedza o ich biologii była bardzo ograniczona. Bartnicy i pasiecznicy posiadający umiejętność

„chodzenia koło pszczół” jednak zawsze cieszyli się powszechnym szacunkiem i darzeni byli wielką estymą w lokalnych społecznościach tworząc ich elitę. Posiadali status osób godnych absolutnego zaufania, a w średniowiecznych surowych sądach jako jedyna „grupa zawodowa”, zwolnieni byli z przysięgi na krzyż. Pozycji społecznej pszczelarzy sprzyjało bardzo surowe Prawo Bartne, które nakazywało na przykład „obwieszenie na najbliższej sośnie” tego sprawcy, który zniszczył sosnę bartną (sosnę w której dziupli gnieździł się rój pszczeli).

Wiele by o pszczołach mówić, ale chociażby w wielkim skrócie podam o nich co nieco. Pszczoły nie są w stanie funkcjonować w pojedynkę. Podstawową „komórką społeczną” jest rodzina pszczoła składająca się z trzech postaci osobniczych: pszczół robotnic, trutni i matki - pszczelej królowej. Matka pszczoła - królowa, składa do 2000 jajeczek w ciągu doby co często przekracza masę jej ciała. Otoczona jest świtą - dworem składającą się z młodych pszczół których zadaniem jest ochrona, usługiwanie, masowanie, czyszczenie i karmienie królowej. Młoda królowa w krótkich odstępach czasu, od jednego do kilku razy wylatuje na lot godowy. Ma on miejsce w godzinach południowych przy dobrej pogodzie, wtedy to instynktownie leci na rojowisko w miejsce gromadzenia się gotowych do unasiwienia matek i czekających na taką okazję trutni. Nie są znane mechanizmy rozpoznawania przez nią takich miejsc. Prawdopodobnie ma to związek z polem magnetycznym ziemi albo siecią żył wodnych. Na wysokości około 100-150 metrów kopuluje z kilkoma lub kilkunastoma trutniami, lecącymi za nią warkoczem - co wygląda jak pszczoła kometa. Akt kopulacji dla trutnia kończy się wyrokiem śmierci, ponieważ wyciowanie się jego narządu kopulacyjnego zrywa mu system nerwowy. (...) Po kilku dniach królowa przystępuje do składania jajeczek w specjalnych woskowych miseczkach. Do najmniejszych składa jajo, które sama „zapładnia” zgromadzonym w czasie lotu godowego nasieniem. Z takiego jajeczka wylęgnie się pszczoła robotnica i będzie żyć około sześciu tygodni, a w czasie intensywnego zbioru nektaru jeszcze krócej. Do większych miseczek królowa składa jajo, którego nie zapładnia i wylęgnie się z niego truteń, który pożyje najwyżej do końca lata. Z zapłodnionego przez matkę jaja złożonego do specjalnego kokonu wygryzie się młoda królowa. I tu można zadać pytanie: do najmniejszej i najwięk-



# Leśniów Wielki turystycznie coraz ciekawszy

**Każda miejscowość ma swoją historię. Leśniowskie dzieje zostały spisane w kronikach już dawno temu. Teraz możemy się z nimi zapoznać również dzięki tablicom informacyjnym usytuowanym przy głównych zabytkach i miejscach pamięci. Tablice powstały z inicjatywy nauczycieli i uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej w Leśniowie Wielkim oraz Stowarzyszeniu Leśniowskich Strażaków.**

Nauczyciele i uczniowie miejscowej szkoły uczestniczą od roku 2013 w projekcie Centrum Edukacji Obywatelskiej „Ślady przeszłości”, który ma na celu opiekę i uratowanie od zapomnienia za-

bytków oraz miejsc wartych uwagi. Było to przedsięwzięcie niełatwe, dlatego też gdy nadarzyła się okazja, nauczycielki **Patrycja Frączak** i **Milena Boguszewicz** przy współpracy z Prezesem Stowarzyszenia Leśniowskich Strażaków **Przemysławem Półrolnikami** rozpisali wniosek do Lokalnej Grupy Działania w Zaborze o dofinansowanie na zakup tablic informacyjnych. Ku wielkiej radości zaangażowanych pismo zostało rozpatrzone pozytywnie. W bieżącym miesiącu udało się zakupić tablice, a następnie zamontować je przy: wiatraku, kościele, ka-



plicy, miejscu gdzie stał pomnik oraz przy Drodze Zmarłych (droga została nazwana w ten sposób przez byłych, niemieckich mieszkańców wsi). Na tablicach znajdują się najważniejsze informacje o wyżej wymienionych obiektach w języku polskim, niemieckim i angielskim. Zabytkowe miejsca tworzą leśniowską ścieżkę historyczną, na którą serdecznie zapraszamy miłośników turystyki i rekreacji. Ścieżka ta jest również bardzo atrakcyjna pod względem dydaktycznym, dlatego warto przeprowadzić na niej lekcję w terenie. Tablice cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno wśród społeczności lokalnej, jak i turystów z zagranicy. Zaledwie dzień po wkopaniu tablic pojawili się w Leśniowie pierwsi goście z Niemiec, którzy z zaskakowaniem pokonali cały szlak turystyczny. Pragniemy podziękować wszystkim, którzy wspierali nas i służyli pomocą przy realizacji tego projektu. W szczególności dziękujemy Panu **Robertowi Narkunowi**, **Robertowi Rabiko** oraz ks. **Dariuszowi Glamie**. Cieszymy się, że potrafimy połączyć się we wspólnym działaniu, które podnosi atrakcyjność naszej miejscowości dla obecnych mieszkańców jak i dla przyszłych pokoleń.

*Milena Boguszewicz,  
Patrycja Frączak*

szej „mieszki” matka składa zapłodnione jaja. To dlaczego z najmniejszej wygryzie się pszczoła robotnica, a z największej królowa? Otóż tajemnica tkwi w sposobie karmienia larw. Przez pierwsze trzy dni larwy kandydatek na pszczoły robotnice i królowe, karmione są jednakowo mleczkiem pszczelim. Po trzech dniach kandydatki na pszczoły robotnice przechodzą na karmienie chlebem pszczelim czyli pierzga, która jest mieszaniną miodu i pyłku kwiatowego, a kandydatki na królowe, w dalszym ciągu karmione są mleczkiem pszczelim, co powoduje u nich rozwój rurek jajnikowych i kilkakrotnie większą od robotnic masę ciała. Jeśli jednocześnie (w ciągu kilku godzin) wygryzie się kilka królowych - młodych matek, rozpoczyna się wśród nich „walka o przywództwo”. Bardzo wyraźnie wtedy słychać absolutnie unikalny i niepowtarzalny, podobny do kwakania „śpiew matek” – głos, który wydają młode królowe. Jest to misterium, w którym przyszło uczestniczyć zaprawdę niewielu pszczelarzom. Zaobserwowanie tego zjawiska wymaga od pszczelarza absolutnego profesjonalizmu, wtopienia się w życie rodziny pszczelej, stworzenia sytuacji, w której pomimo rozebrania ula i wyjęcia z niego dowolnej ramki, pszczoły nie reagują na jego obecność,

traktując go niemal jak członka rodziny. Jest to najwyższy stopień „zaufania” u pszczoł, który pszczelarz może osiągnąć. Wielokrotnie wstrzymując oddech, trzymałem w rękach miodową ramkę, po której biegały śpiewające matki. Z biciem serca przyglądałem się powtarzanemu od wieków misterium przyrody, kiedy to najsilniejsza z królowych podbiegała do innej i krótkim wbiciem żądła pozbawiała ją życia. Ten złowieszczy śpiew i bieganie po plastrach kończyło się zawsze z chwilą zażądlenia ostatniej konkurentki. Królowa pszczoł w odróżnieniu od robotnic i trutni może żyć dość długo bo do pięciu lat, jednak najbardziej produktywna jest w pierwszym i drugim roku życia. Później znosi coraz mniej jajeczek, a jeśli ich ilość zagraża bytowi rodziny pszczelej, pszczoły dokonują jej wymiany. Reguły życia rodziny pszczelej są proste, ale często są surowe i dla ludzi niezrozumiałe.

Innym przypadkiem „niehumanoidalnego” obchodzenia się ze swoimi ziolkami, jest wyrzucanie młodego czerwiu przy braku pożytku, wtedy kiedy pszczoły nie mają czym karmić swoich dzieci. Jeszcze innym jest bezwzględne wyrzucanie z ula trutni, które „spełniły już swoją powinność” i w końcówce lata są zwykłymi darmozjadami (trutnie nie zbierają nektaru). Kilka

pszczoł strażniczek bierze takiego wielokrotnie większego od siebie delikwenta za przysłowiową czuprynę i wywleka go siłą z ula. Biedaczyna zapiera się „rękami i nogami” bo dobrze wie, że to dla niego śmierć głodowa, ale strażniczki czynią swoją powinność. Jeśli jednak nie dadzą rady, to zapędzają go do narożnika ula i tam całą grupę jemu podobnych pilnują, aby więcej miodu nie podjadały. Warto też wiedzieć, że tak jak przy rozpoznawaniu samolotów w systemie swój – obcy, pszczoły też mają swój system rozpoznawania przynależności do rodziny. Podstawą tego systemu jest feromon (zapach) mateczny wydzielany przez królową – matkę. Pszczoły w procesie przerabiania i odparowywania nektaru, a także karmienia matki czyli wymieniania pokarmu, przenikają charakterystycznym dla niej feromonem, który jest dla nich znakiem rozpoznawczym. Posiadają też swój system porozumiewania się za pomocą dźwięków i specyficznego tańca, w którym na przykład pokazują innym robotnicom, gdzie pojawiło się nowe źródło pyłku, nektaru czy spadzi. No cóż, to tylko mikroskopijna i z pewnością niewystarczająca wiedza o pszczołach, ale mam nadzieję, że zainteresowałem Państwa ich życiem i problemami pszczoł, które kocham.

*Cezary Woch*

## **Burmistrz Czerwieńska ogłasza rokowania w sprawie sprzedaży nieruchomości lokalowych**

Burmistrz Czerwieńska ogłasza rokowania w sprawie sprzedaży nieruchomości lokalowych:

1) Lokal użytkowy nr 4 położony w Czerwieńsku przy ul. Rynek 16 o powierzchni użytkowej 125,7 m<sup>2</sup>, udział w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 47/100. Przedmiotowy lokal znajduje się na parterze budynku mieszkalnego wielorodzinnego na działce oznaczonej numerem 349 o powierzchni 0,0374 ha, obręb miasto Czerwieńsk, księga wieczysta ZG1E/00098703/7

**Cena wywoławcza – 100.000,00 zł. zwolniona z VAT**

2) Lokal mieszkalny nr 1 położony w obrębie wsi Leśniów Wielki nr 59 o powierzchni użytkowej 77,9 m<sup>2</sup>, udział w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 166/1000. Przedmiotowy lokal nr 59/1 to budynek gospodarczy adaptowany na lokal mieszkalny przyległy do budynku mieszkalnego wielorodzinnego położonego na działce oznaczonej numerem 61/8 o powierzchni 0,4566 ha, księga wieczysta dla gruntu ZG1E/00094831/5 dla lokalu ZG1E/00080402/8.

**Cena wywoławcza – 19.000,00 zł. zwolniona z VAT.**

**Rokowania odbędą się w dniu 01 czerwca 2015 roku o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie tut. Urzędu pokój 109.**

**Zaliczkę w wysokości 10% ceny wywoławczej na określony w ogłoszeniu lokal należy wpłacić w kasie Urzędu lub na konto depozytowe Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku PKO BP S.A. I O/Zielona Góra 74 10205402 0000 0602 0027 8861 w terminie do dnia 27 maja 2015 roku**

1. Nieruchomości lokalowe wolne są od obciążeń  
2. Przetarg na przedmiotowe lokale odbył się w dniach 24 lutego 2015 roku. i 17 kwietnia 2015 roku i zakończył się wynikiem negatywnym

**3. Zgłoszenie udziału w rokowaniach należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem "Rokowania w sprawie kupna lokalu numer położonego w..." w sekretariacie Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku ul. Rynek 25 najpóźniej do 27 maja 2015 roku. do godziny 15<sup>00</sup>.**

Zgłoszenie powinno zawierać: imię, nazwisko i adres, albo nazwę lub firmę, oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot, datę sporządzenia zgłoszenia, oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń, proponowaną cenę i sposób jej zapłaty, kopię dowodu wpłaty zaliczki.

Zaliczkę wpłaconą przez uczestników rokowań zwraca się niezwłocznie po zamknięciu rokowań nie później niż przed upływem 3 dni, za wyjątkiem uczestnika, który rokowania wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu rokowania zaliczkę zalicza się na poczet ceny nabycia. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie dokona wymaganej wpłaty ceny w terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w terminie i miejscu wyznaczonym przez sprzedającego do zawarcia umowy notarialnej Burmistrz Czerwieńska odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacona zaliczka nie podlega zwrotowi. Wszystkie koszty związane z umową notarialną, oraz wpisem do księgi wieczystej ponosi nabywca.

Zastrzega się prawo zamknięcia rokowań bez dokonania wyboru nabywcy nieruchomości lokalowej

*Burmistrz Czerwieńska  
Piotr Iwanus*

*JB*

## **Kwiecień w Radzie Miejskiej**

**8 IV odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej.** Tematami posiedzenia były: analiza sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za 2014 rok oraz analiza informacji o stanie mienia gminy. Przedłożone informacje zostały omówione w obecności Skarbnik Gminy Czerwieńsk.

**13 IV odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów.** Pierwszym omówionym dokumentem było sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Czerwieńsk z organizacjami pozarządowymi w roku 2014. Sprawozdanie zostało przyjęte jednomyślnie. W ubiegłym roku na wsparcie organizacji pozarządowych Gmina Czerwieńsk przeznaczyła 170 tysięcy zł, a bardzo duży procent tej kwoty został przeznaczony na zadania w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Kolejnym punktem obrad było przyjęcie informacji o stanie mienia komunalnego Gminy Czerwieńsk (stan na 31 XII 2014). W gminnym zasobie nieruchomości znajdują się grunty o ogólnej powierzchni 479 ha, których wartość wynosi 107 001 323,66 zł. Gmina Czerwieńsk przekazała swoje grunty w użytkowanie m. in. Spółce POMAK, placówkom sportowym, oświatowym, kulturowym. W roku 2015 planuje się sprzedaż 13 działek o łącznej wartości 491 500 zł, które są zlokalizowane w Czerwieńsku, Laskach, Leśniowie Małym, Nietkowicach i Płotach. Po zaopiniowaniu projektów uchwał zapoznano się z informacją finansową w zakresie realizacji inwestycji dotyczącej uporządkowania gospodarki ściekowej na Zaodrzu. Koszt inwestycji to 2 529 225,54 zł, a poziom dofinansowania z PROW wynosi 1 629 340,38 zł. Zakres prac obejmuje budowę kanalizacji tłocznej Nietkowice-Bródki, przepompownię oraz kanalizację grawitacyjną Nietkowice i Bródek. Koniec inwestycji planowany jest na 15 VI 2015 roku.

**16 IV odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury Technicznej Rolnictwa i Ochrony Środowiska.** Pierwszym punktem obrad była informacja dotycząca potrzeb w zakresie rozbudowy oświetlenia ulicznego w gminie. W roku 2015 nowe punkty świetlne pojawią się w Płotach na ulicy Sadowej i Mostowej, Będowie (3 lampy), Bródkach (1 lampa) oraz zostanie postawione oświetlenie drogowe w Leśniowie Małym. Z uwagi na nieuwzględnienie w informacji punktów świetlnych zgłaszanych przez Radnych w interpelacjach, wnioskach i sprawozdaniach oraz przez mieszkańców podczas zebrań wiejskich członkowie Komisji sformułowali wniosek do Burmistrza Czerwieńska, w którym zawarli następujące lokalizacje: przejście dla pieszych w Czerwieńsku na ulicy Składowej (na wysokości PKP Cargo), przejście dla pieszych w Nietkowie na ulicy **Tadeusza Kościuszki** (przy przystanku PKS), ulica Sportowa w Nietkowie. W odpowiedzi na wniosek złożony na marcowym posiedzeniu Komisji Spółka POMAK przesłała do Urzędu informację na temat jakości wody w gminie, ze szczególnym uwzględnieniem miejscowości Nietków, z przedstawieniem ilości skarg oraz protokołów kontroli jakości wody przeprowadzonych przez Sanepid w 2014 roku oraz przedstawienie rozwiązania problemu. Zakłócenia w dostawie wody, do których doszło w 2014 roku były spowodowane punktowym skażeniem bakterii lub awariami sieci wodociągowej, potrzebami planowych remontów i napraw rurociągów. Proces poprawy jakości wody w Nietkowie obejmował dozowanie środka chemicznego, budowę nowych hydrantów, płukanie sieci oraz budowę nowego odcinka sieci wodociągowej. Członkowie Komisji zostali również zapoznani z pismem Członka Zarządu Województwa Lubuskiego związanym z interpelacją Radnego **Henryka Góralczyka** w sprawie kursowania pociągów regionalnych przez Czerwieńsk.

**20 IV odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego.** Po zaopiniowaniu pro-



jektów uchwał Radni przystąpili do oceny informacji na temat realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomani w roku 2014 w Gminie Czerwieńsk. Ten punkt obrad został omówiony w obecności Przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Czerwieńsku. W Czerwieńsku działa Punkt Konsultacyjno-Terapeutyczny, w którym przyjmuje dwóch psychoterapeutów. W ubiegłym roku udzielono w nim 225 konsultacji osobom uzależnionym i współuzależnionym. Program jest również realizowany w placówkach oświatowych, w których prowadzone są spotkania z przedstawicielami policji oraz przeprowadza się akcje propagujące zdrowy i aktywny tryb życia. W obecności Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej omówiono sprawozdanie za rok 2014 z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Czerwieńsk na lata 2013-2018. W roku 2014 działał Zespół Interdyscyplinarny, w skład którego wchodziło 6 osób reprezentujących OPS, GKRPA, Sąd Rejonowy i Policję, a z której pomocy korzystało 60 rodzin. Ostatnim punktem obrad była ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Czerwieńsk w 2014 roku. W 2014 roku w zasobie Gminy znajdowało się 106 mieszkań komunalnych oraz 17 mieszkań socjalnych. Na terenie Gminy funkcjonuje 8 przedszkoli (wraz z oddziałami przedszkolnymi przy szkołach) dla 450 dzieci. Brakuje natomiast żłobków. Mieszkańcy Gminy mają do dyspozycji łącznie 18 miejsc spotkań, tj. domów kultury, świetlic wiejskich, a ponadto możliwość korzystania z bibliotek, boisk i innych obiektów sportowych. W 2014 roku pracownicy socjalni przeprowadzili 1246 wywiadów środowiskowych, a wsparciem asystenta rodziny objęto 23 rodziny. Z prac społecznie użytecznych skorzystały 23 osoby. Dla 208 osób wypłacono stypendia socjalne i zasiłki szkolne.

**29 IV odbyła się VIII sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku.** Posiedzenie rozpoczęło się minutą ciszy upamiętniająca zmarłego niedawno Władysława Bartoszewskiego. Następnie Przewodniczącą Rady Miejskiej wreczył Sołtysom oraz Przewodniczącemu Samorządu Mieszkańców Miasta Czerwieńsk zaświadczenia o wyborze na stanowisko. Informację z działalności w okresie międzysesyjnym w imieniu Burmistrza Czerwieńsk przedstawiła Sekretarz Gminy. Następnie Radni złożyli swoje interpelacje. Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Czerwieńsku zapoznała zebranych z informacją związaną z zasobami pomocy społecznej Gminy Czerwieńsk w 2014 roku oraz ze sprawozdaniem za rok 2014 z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Czerwieńsk na lata 2013-2018. Sekretarz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przedstawiła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomani w roku 2014 w Gminie Czerwieńsk. Opinie do tych materiałów przedstawiła Przewodnicząca Komisji Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego. Materiały zostały jednomyślnie przyjęte przez Radę Miejską. Większością głosów (12 „za” i 3 „wstrzymujące”) przyjęto sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Czerwieńsk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w ustawie o działalności pożytku publicznego za 2014 rok. Opinię do materiału przedstawił Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów. Po przedstawieniu i przegłosowaniu wyżej wymienionych dokumentów Radni przystąpili do głosowania nad projektami uchwał.

• Uchwała w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Czerwieńsk na rok 2015. Uchwała przyjęta większością głosów (13 „za” i 1 „wstrzymujący”). Z funduszy pozyskanych z darowizn dokonano zakupu m. in. motopompy dla OSP Nietkowiec oraz

sprzętu rehabilitacyjnego do Gminnej Przychodni Rehabilitacyjnej w Czerwieńsku.

Pozostałe uchwały i apel zostały przyjęte jednomyślnie.

• Uchwała w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze. Dotacja na usuwanie azbestu wynosi 17 089 zł.

• Uchwała w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu zbywanego na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym. Przedmiotowy lokal mieszkalny znajduje się w Dobrzęcinie.

• Uchwała w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie miejscowości Płoty. Na terenie Płotów powstanie ulica Łąkowa.

• Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy Czerwieńsk do stowarzyszenia pod nazwą „Stowarzyszenie Odra dla turystów”. Wstąpienie do Stowarzyszenia jest istotne ze względu na rozwój turystyki wodnej i budowę przystani rzecznych na terenie Gminy Czerwieńsk.

• Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr XXXIV/334/14 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 29 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Nietków w Gminie Czerwieńsk.

• Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr XXXIV/328/14 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 29 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w obrębach geodezyjnych: Będów, Nietkowiec, Bródki, Laski, Nietków, Wysokie i Czerwieńsk.

• Ostatnim przyjętym tego dnia przez radnych dokumentem był apel w sprawie kursowania wszystkich Pociągów Regionalnych przez stację Czerwieńsk. Wydłużenie o 4 km i około 8 minut czasu jazdy pociągów regionalnych przez Czerwieńsk nie spowoduje zubożenia oferty przewozowej Przewozów Regionalnych.

*Zebrał i opracował: Wojciech Zawada*

## Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Koleżankom i Kolegom oraz Kolegom z Koła Wędkarskiego nr 1 za wyrazy współczucia w ostatniej drodze naszego Syna  
**Daniela Stefańskiego**

Rodzice



**Pani Aldonie Henschke i Jej rodzinie**

Wyrazy głębokiego współczucia

**z powodu śmierci Taty**

składają

Burmistrz Czerwieńska i współpracownicy z UGiM

# Gimnazjalistki o swojej radości pisania

**W tym roku uczniowie naszego, czerwieńskiego Gimnazjum mogą poszczycić się znaczącymi sukcesami literackimi.**

**Kornelia Pukacka** została finalistką Przedmiotowego Konkursu z Języka Polskiego na etapie wojewódzkim. Jest to niesamowite osiągnięcie, biorąc pod uwagę, iż jest uczennicą klasy drugiej. **Mirela Sleboda** otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie literackim List do przyjaciela. Mirela napisała list do swojego zmarłego dziadka. **Asia Stekla** została laureatką XXXI Międzynarodowego Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży im. Wandy Chotomskiej. Napisała opowiadanie pt. „Chomik” przedstawiające relacje pomiędzy ojcem uzależnionym od alkoholu a córką, która stara się mu pomóc.

Zapytałyśmy dziewczyny o ich inspiracje w drodze do sukcesu. Staraliśmy się też dowiedzieć, jak widzą siebie, jakie mają pasje i zainteresowania. Oto co powiedziały o sobie.

## ***Gdybyś mogła zostać rośliną, to kim byś była?***

**ASIA:** Wydaje mi się, że mogłabym być jemiolą, niby niepozorną i niezbyt barwną, lecz uroczą. Ona ma swoją wartość. Mogłabym patrzeć na życie z góry i nie uczestniczyć w nim w złych chwilach, lecz być w Święta Bożego Narodzenia przy zakochanych.

**KORNELIA:** Nigdy się nie zastanawiałam nad tym światem. Chociaż moje zadanie konkursowe brzmiało: Człowiek integralną częścią natury. Lubię się przyglądać rozkwitającym pąkom przyszłych jabłek lub czereśni...

**MIRELA:** Zdecydowanie byłabym kaktusem. Posiadałabym kolce, dzięki którym nikt nie mógłby mnie zranić ani w żaden sposób uszkodzić. Byłabym wtedy bezpieczna, samodzielna i jednocześnie zdana tylko na siebie w kwestii samoobrony.

## ***Z jakim kolorem się utożsamiasz?***

**ASIA:** Z szarym. Jestem osobą cichą i nie lubię się wyróżniać jak ten kolor. Niewinny i czasem jednostajny, lecz

jednak posiadający barwę.

**KORNELIA:** Tak się złożyło, że od kilku lat w moich ulubionych barwach króluje fiolet. Nie jasny, lecz ciemniejszy, z mocą. Widzę w nim taką głębię.

**MIRELA:** Sądzę, iż jest to kolor czarny. Niemal w każdej kulturze ma inne znaczenie, co moim zdaniem jest bardzo ciekawe. W Chinach to kolor szczęścia, natomiast w kulturze starożytnego Egiptu - kolor życia ze względu na skojarzenie



z życiodajnym mułem Nilu. Jest kolorem tajemniczości, elegancji, szykowności i wyrafinowania. Doskonale potrafi współgrać z każdą barwą.

## ***Co Cię skłoniło do wzięcia udziału w konkursach?***

**KORNELIA:** Do wzięcia udziału w konkursie kuratorskim z języka polskiego skłoniła mnie moja polonistka, Pani Małgorzata Galik, która motywowała mnie mocno i skutecznie. Zaczęło się od zajęć dodatkowych już w I klasie. Reszta przyszła przez przypadek. Wysłanie wierszy na konkurs nastąpiło pod wpływem impulsu. Wkrótce o tym zapomniałam, aż przyszła gazeta, w której wydrukowano dwa moje utwory.

**MIRELA:** Jest to dla mnie w pewien sposób ciekawa forma sprawdzenia swoich możliwości jak i świetna zabawa. Uwielbiam pracować nad tekstami, wierszami czy opowiadaniem, gdyż sprawia

mi to przyjemność. Przy okazji zdobyłam punkty rekrutacyjne, które z pewnością pomogą mi dostać się do wymarzonej szkoły ponadgimnazjalnej.

## ***Uczniowie na ogół odczuwają stres w czasie konkursów. A jak było z Tobą?***

**ASIA:** Każdy stresuje się w takich sytuacjach, ja także. Moim zdaniem bez stresu i ciężkiej pracy nie ma efektów, więc podejmując się czegoś, trzeba się z tym liczyć.

**KORNELIA:** Ponieważ mówienie, które miało być ostatnią częścią konkursu, nie jest moją mocną stroną, nie spieszyło mi się, aby przejść właśnie do tego etapu. Kiedy przeczytałam swoje nazwisko na liście zakwalifikowanych do ostatniego etapu, trochę się przeraziłam. Sam egzamin był najtrudniejszą rozmową w moim życiu.

## ***Co Cię inspiruje?***

**ASIA:** Ze mną jest tak, że ta inspiracja nie jest konkretna i raz jest, a raz jej nie ma. Najczęściej inspiruje mnie życie, moje obserwacje, przemyślenia.

**KORNELIA:** Przygotowując się do konkursu polonistycznego, przeczytałam wiele książek. One skłoniły mnie do przemyśleń, które nie zgasły do tej pory. Zdarza mi się myśleć wieczorami o tym, co kiedyś przeczytałam.

**MIRELA:** Z pewnością muzyka. Nie potrafię napisać czegokolwiek bez słuchania

muzyki, nawet tekstu własnych piosenek. Nie wspominam tu już o zwykłym odrabianiu lekcji czy jeździe samochodem na zakupy lub do szkoły – muzyka musi być ze mną zawsze i wszędzie.

## ***Co sprawia Ci największą trudność w czasie tworzenia, przygotowania się do konkursu?***

**ASIA:** Dla mnie największą trudnością jest sytuacja, kiedy wiem, co chcę napisać, ale nie potrafię tego ubrać w słowa. Sam pomysł i jego dopracowanie też nie są rzeczą prostą.

**MIRELA:** Chyba rozpoczęcie pisania tekstu. Często mam pomysł, ale nie za bardzo wiem, jak go przelać na papier. Zawsze dopiero po czasie doznaję „ośnienia” i ujmuję wszystko, co siedzi mi w głowie w sensowne zdania.

## ***Co według Ciebie jest największym sukcesem?***



ASIA: Dla mnie sukcesem niekoniecznie jest sama wygrana, ale raczej dążenie do tego i efekt końcowy - stworzone opowiadanie. Na zwykłą kartkę papieru przelałam uczucia, które zostały docenione. Sukcesem jest droga do niego.

MIRELA: Przede wszystkim to, że ciągle się rozwijam w mojej pasji oraz dążę do upragnionego celu. Sukcesem nie jest wygranie konkursu czy olimpiady tylko sam fakt, że miało się możliwość w niej uczestniczyć - to już dla mnie jest zwycięstwem, które świadczy o fascynacji danym przedmiotem.

#### *Kto Cię wspiera w dążeniu do celu?*

ASIA: Oczywiście zawsze wsparcie w sprawach literackich otrzymuję od polonistki Pani Małgorzaty Galik. Pani Małgosia zawsze była kimś, kto potrafi zmusić do wykrzesania z siebie czegoś wielkiego. Myślę, że ten sukces jest też dzięki wsparciu otrzymywanemu ze strony mamy oraz innych osób z mojego otoczenia.

KORNELIA: Rodzina, koleżanki, nauczyciele, ale przede wszystkim Dominika, koleżanka z oazy, z którą łączą mnie w ciągu roku szkolnego w większości telefony lub listy, rzadziej spotkania.

#### *Ile czasu i wysiłku włożyłaś w swój sukces?*

KORNELIA: Sądzę, że w swoje osiągnięcia włożyłam maksymalną ilość czasu i wysiłku.

MIRELA: Zawsze daję z siebie jak najwięcej. Jeśli już się za coś biorę to albo na 100%, albo wcale. Często przed występami lub ważnym konkursem uczę się lub ćwiczę dniami i nocami, nigdy nie odpuszczam, bo wiem, że warto i kiedyś zostaną za to nagrodzona.

#### *Sądziś, że nabyte doświadczenie pomoże Ci w dalszym etapie edukacji?*

ASIA: Jestem tego pewna, przez te trzy lata nauki i chodzenia na zajęcia, nauczyłam się być bardziej wrażliwą na sztukę i z pewnością bardziej wytrwałą w pracy. Chcę kształcić się w tym kierunku, a doświadczenie pomoże mi się dostać do wymarzonej klasy i szkoły.

KORNELIA: Tak, ponieważ przygotowując się do konkursu, dostałam do przerobienia książkę o nazwie „Repetytorium maturzysty” :)

MIRELA: Ja nie sądę, tylko jestem tego pewna! Zostałam z koleżankami ze szkoły świetnie przygotowana do wszelakich konkursów i włożyłyśmy w to mnóstwo pracy! Wszystko, czego się

nauczyłyśmy, na pewno się nie zmarunie i zostanie wykorzystane już w niedalekiej przyszłości.

#### *Jakie są Twoje zainteresowania poza literaturą?*

ASIA: Jestem osobą wierną sztuce, bardzo lubię malować czy szkicować, interesuję się również fotografią. Sztuka pomaga wyrażać uczucia i odbierać czyjeś uczucia.

KORNELIA: Muzyka. To ona sprawia, że mam jak odetchnąć od rozprawek i esejów. Chodzę do szkoły muzycznej, w której uczę się grać na wiolonczeli i pianinie. Dodatkowo lubię pobrzdąkać na gitarze. Bardzo lubię

śpiewać w zespole lub w chórze. To mnie rozluźnia i daje dużo wewnętrznego spokoju.

MIRELA: Jak już wspominałam wcześniej całe moje życie to muzyka oraz pisanie. Nic i nikt mi tego nie zastąpi, bo to część mnie.

Teraz widać, że warto rozwijać swoje pasje i dążyć do celu. Dziewczyny, dziękujemy za wywiad, życzymy dalszych sukcesów i jak najmniej przeszkód na drodze. A może jednak nie? Przeszkody przecież hartują charakter!

*Rozmawiały: Hania Wojtasińska,  
Wiola Sosińska, Karina Jadczyk*

## PRO ARTE 2015 raz jeszcze...

Eliminacje powiatowe Lubuskiego Dziecięcego Festiwalu Piosenki w Czerwieńsku zaowocowały czterema nominacjami i pięcioma wyróżnieniami. Rada Artystyczna w składzie: **Maciej Sławny** (przewodniczący), **Marta Surowiec** oraz **Jolanta Matuszkiewicz** nominowała do finału wojewódzkiego:

1. **Julię Kaczmarek** z Gminnego Centrum Kultury w Kargowej,
2. **Katarzynę Judzińską** ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Sulechowie,
3. **Kacpra Jarysza** z Gminnego Ośrodka Kultury w Babimoście,
4. **Zespół Wokalny** ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Sulechowie.

Wyróżnienia przyznano:

1. **Zuzi Paprzyckiej** z Przedszkola w Czerwieńsku,
2. **Noemi Śliwińskiej** ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Sulechowie,
3. **Kai Koziorowskiej** ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Sulechowie,
4. Zespołowi „**Dzieci Mazowsza**”

z Przedszkola w Czerwieńsku, 5. Zespołowi „**Rezonans**” z Wiejskiego Domu Kultury w Nietkowie.

Wszystkim nominowanym serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w finale, który odbędzie się 9 maja w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury.

#### **Z ostatniej chwili:**

Miło nam poinformować, że nasi gimnazjaliści, **Roksana Czerniec** i **Michał Homziuk** zostali laureatami przeglądu powiatowego, Lubuskiego Młodzieżowego Festiwalu Piosenki i będą reprezentować naszą gminę w finale, 7 maja w Sulechowie.

Nie zawiedli również uczestnicy Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego. W Nowogrodzie Bobrzańskim, podczas przeglądu powiatowego do finału nominowani zostali: **Agata Stanisławiszyn**, **Paulina Dwornicka** oraz **Rozalia Puckacka**. Finał odbędzie się w dniach 21, 22 maja w Kargowej. Trzymamy kciuki!



# Wiosenny Festiwal Tańca

18.04.2015 r. na Hali Sportowej „Lubuszanka” odbyła się coroczna impreza taneczna zorganizowana przez Stowarzyszenie Taneczne Hit pod nazwą: „Wiosenny Festiwal Tańca o Puchar Starosty Zielonogórskiego i Burmistrza Czerwieńska”.

W turnieju wzięło udział 400 uczestników z całego powiatu. Jury przyznało jednoznacznie I miejsce zespołowi z Czerwieńska Galaxy Girls, II miejsce przypadło formacji z klubu tanecznego Fantazja ze Skwierzyny, III miejsce zajął zespół z

Nowego Kisielina. Turniej był wielkim wydarzeniem dla wszystkich dzieci i ich rodziców. Mieszkańcy Czerwieńska mogli podziwiać pokazy tańca towarzyskiego finalistów Mistrzostw Polski. Każdy uczestnik otrzymał okolicznościowy medal oraz dyplom. Impreza nie mogłaby się odbyć bez wsparcia Powiatu Zielonogórskiego oraz Gminy Czerwieńsk.



## Wyróżnione talenty

22 kwietnia odbył się powiatowy przegląd Lubuskiego Dziecięcego Festiwalu Piosenki PRO ARTE. Wzięły w nim udział dzieci z naszego Przedszkola wyróżnione podczas konkursu na szczeblu gminnym- Zuzanna Paprzycka i zespół Dzieci Mazowsza. Dziewczęta godnie reprezentowały naszą placówkę i przywiozły do Przedszkola dwa wyróżnienia.

Gratulujemy naszym kochanym artystkom i wierzymy, że ich talenty wokalne nie raz jeszcze podbiją serca słuchających!

## Przeгляд piosenki przedszkolnej

9 kwietnia w Teatrze Lubuskim w Zielonej Górze odbył się IX Przegląd



Piosenki Przedszkolnej organizowany przez Rozśpiewane Przedszkole nr 34 w Zielonej Górze. W przeglądzie uczestniczyło 16 Przedszkoli, a wśród nich dziewczęta z naszej placówki. Zespół Dzieci Mazowsza oczarował widownię wykonaniem piosenki pt: „Krakowiaczek jeden”. Dziewczęta na scenie czuły się tak jak „ryby w wodzie” i swoimi umiejętnościami zdobyły sympatię publiczności, otrzymując gromkie oklaski i okrzyki. Na zakończenie wszyscy uczestnicy imprezy zaśpiewali wspólnie piosenkę o wiosnie, a następnie otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. Otrzymaliśmy również statuetkę złotej nutki, którą przekazaliśmy Pani Dyrektor **Beacie Zawadzie** do zbioru kolekcji Przedszkola.

To był niezwykle artystyczny i fascynujący dzień, który w pamięci uczestników na pewno pozostanie na długo!

## Wieści z hali

Kwiecień to w naszej Hali Sportowej „Lubuszanka” czas dwóch znanych w naszym środowisku imprez. I tak 18-tego, w sobotę, zielonogórska Kraina Tańca i Klub Taneczny Hit zapraszały na Wiosenny Festiwal Tańca o Puchar Starosty Zielonogórskiego oraz Burmistrza Czerwieńska. A w kolejną sobotę, 25-go, bieg przełajowy JorgeCross. Czwartą już edycję tej imprezy współfirmowały, oprócz Hali, JorgeFireworks, I Rock Triathlon Zielona Góra, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Zielona Góra oraz Ronin Czerwieńsk.

Nie próżnowali też nasi amatorzy biegania. 4 kwietnia, w III Biegu do Pustego Grobu (10 km, Nowa Sól, 800 zawodników)

## Obchody święta flagi

30 kwietnia sześciolatki z naszego Przedszkola wzięły udział w uroczystych obchodach Święta Flagi połączonych ze świętem uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uroczystość miała miejsce w Czerwieńsku przy pomniku Pamięci. Dzieci wysłuchały ceremonialnego apelu a następnie złożyły kwiaty pod wspomnianym pomnikiem.

Ten akt patriotyzmu pozwala wierzyć, że płomień miłości do ojczyzny nie gaśnie w młodych sercach a symbole narodowe takie jak Godło, czy Flaga nie są tylko zwykłymi przedmiotami. Pamiętajmy aby jak najczęściej wpajać naszym dzieciom świadomość narodową i uczyć je historii Polski. Niech dni takie jak ten mają dla nich sens w przyszłości i niech nie będą czymś niezrozumiałym i pustym.

uczestniczyli **Lubomir Rotko, Michał Kowalski, Jacek Jędro i Krzysztof Filar**. W VIII Piekło Przytoku (rower) walczyli **Paweł Kamoda i Tomasz Ignasiak**. A w XIII Półmaratonie w Przytoku (11 kwietnia), wśród 300 zawodników, pobiegli: **Agnieszka Woch, Krzysztof Gnatowicz, Arkadiusz Przymuszała, Katarzyna Seweryn – Przymuszała, Piotr Pardej i Adam Biniszkiwicz**. Łączną klasyfikację, czyli Koronę Przytoku, wygrał **Paweł Kamoda**.

Z kolei 12 kwietnia, w Półmaratonie Poznańskim, wśród ponad 8 tysięcy biegaczy **Michał Kowalski** (Michnet Ronin Czerwieńsk) był 227 w kategorii M30 z czasem (1:33:03), a **Robert Pałucki** (4 Zplot) – 664 w M40 (2:02:43).

D. Grześkowiak



# IV JORGE CROSS

**Bieg, jak magnes przyciąga miłośników biegania z całego regionu. W tegorocznej edycji, na starcie stanęli również biegacze z partnerskiego Rothenburga nad Nysą (Niemcy). Zwycięzcą biegu głównego został Marcin Zagórny z Radnicy.**

Nie tylko pogoda dopisała organizatorom IV JORGE CROSS. 25 kwietnia br. do Czerwieńska przyjechała ogromna rzesza miłośników biegania z całego województwa lubuskiego, a także z Poznania, Wrocławia, Lubania, Rothenburga nad Nysą czy Boxbergu (Niemcy). Wszyscy uczestnicy chwalili organizatorów za perfekcyjną organizację crossu, świetnie przygotowaną trasę i prawdziwie rodzinną atmosferę. Uznanie budziły również okolicznościowe medale, które otrzymał każdy uczestnik biegu.

W tegorocznej imprezie wzięło udział aż 620 biegaczy (przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz dorosłych zawodników). Najmłodszy z zawodników miał 3 lata, najstarszy 71 lat!

Tak duża frekwencja jest dowodem na to, że bieganie stało się modne, a dla wielu jest już pasją i sposobem na prowadzenie zdrowego trybu życia.

Organizatorzy biegu: **Hala sportowa „Lubuszanka”, Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku, Ronin Team Czerwieńsk i Klub Zdecydowanych Optymistów** – chcieliby pasją biegania „zarazić” jak najwięcej mieszkańców naszej gminy. Stąd pomysł na biegi szkolne (MINI JORGE CROSS), które zawsze poprzedzają rywalizację dorosłych biegaczy. To również sposób na „wyciągnięcie” z domów rodziców dzieci, ich dziadków, znajomych, sąsiadów i pokazanie, jak aktywnie można spędzić to sobotnie przedpołudnie. Takie działanie doskonale wpisuje się w ogólnopolską kampanię „POSTAW NA RODZINĘ”, w której od wielu lat uczestniczy Gmina Czerwieńsk. Jesteśmy przekonani, że poprzez tak prowadzoną popularyzację biegania, na starcie kolejnych edycji JORGE CROSS stanie jeszcze więcej mieszkańców naszej gminy.

## Wyniki biegów szkolnych

**(MINI JORGE CROSS – 240 uczestników):**

Przedszkolaki – dziewczęta: **1. Emilia Kapala; 2. Julia Nahorska; 3. Urszula Pokrzyńska.**

Przedszkolaki – chłopcy: **1. Fabian Haręza; 2. Robert Bryszkowski; 3. Gracjan Zarzycki.**

Klasy I-II – dziewczęta: **1. Oktawia Obuchowska (SP 2 Świebodzin); 2. Laura Nowacka (SP 8 Zielona Góra); 3. Korne-**

**lia Franciszkiewicz (SP Czerwieńsk).**

Klasy I-II – chłopcy: **1. Michał Rutkowski (SP Czerwieńsk); 2. Kamil Powęski (SP 8 Zielona Góra); 3. Patryk Kołodziejczyk (SP Czerwieńsk).**

Klasy III-IV – dziewczęta: **1. Wiktoria Markowska (SP 18 Zielona Góra); 2. Zuzanna Mejza (SP Gronów); 3. Zofia Mejza (SP Gronów).**

Klasy III-IV – chłopcy: **1. Igor Filar (SP 18 Zielona Góra); 2. Kacper Lorek (SP Czerwieńsk); 3. Mateusz Powchowicz (SP Czerwieńsk).**

Klasy V-VI – dziewczęta: **1. Kornelia Chróściel (SP Nowa Sól); 2. Maja Markowska (SP 18 Zielona Góra); 3. Marta Czyżyńska (SP Czerwieńsk).**

Klasy V-VI – chłopcy: **1. Bartosz Przybyła (SP Czerwieńsk); 2. Grzegorz Arabski (SP 14 Zielona Góra); 3. Konrad Forgel (SP 10 Zielona Góra).**

## Wyniki biegu

**(JORGE CROSS – 382 zawodników):**

Bieg hobby 6,5 km (open kobiet – 85 zawodniczek): **1. Monika Wąsiewicz 0:27:44; 2. Katarzyna Durzyńska 0:28:43; 3. Dagmara Owczarek 0:28:58.**

Bieg hobby 6,5 km (open mężczyzn – 84 zawodników): **1. Maciej Górny 0:23:27; 2. Szczepan Kogut 0:24:37; 3. Olaf Łozowski 0:24:50.**

Bieg główny 13 km (open kobiet – 41 zawodniczek): **1. Anna Pogorzelska 0:53:40; 2. Wioletta Oleksyk 0:56:24; 3. Lucyna Poznańska 0:59:14.**

Bieg główny 13 km (open mężczyzn – 172 zawodników): **1. Marcin Zagórny 0:43:40; 2. Adam Marysiak 0:46:05; 3. Karol Czastka 0:47:16.**

Organizatorzy kierują szczególne słowa podziękowania do głównego partnera biegu firmy **Jorge Fireworks sp. z o.o.** i jej właścicieli **Jacka Dudkowiaka i Mariusza Dudkowiaka.**

Za pomoc przy organizacji biegu dziękujemy: Burmistrzowi Czerwieńska **Piotrowi Iwanusowi**, Przewodniczącą GKRPA w Czerwieńsku **Barbarze Marczeni**, **Grzegorzowi Pukackiemu** i wolontariuszom z **Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku**, **Hannie Łuczak**, **Weronice Łuczak**, **Idzie Łuczak**, **Emilii Łuczak**, **Grzegorzowi Fabisiakowi**, **Klaudii Pilawie**, **Kamilowi Pilawie**, **Medycznemu Studium Zawodowemu w Zielonej Górze**, strażakom z **OSP w Czerwieńsku** i całej ekipie zabezpieczenia trasy i punktów z wodą.

*Jacek Gebicki*

**Rada Sportu pragnie serdecznie podziękować panu Henrykowi Olizarowiczowi za udzieloną pomoc przy naprawie murawy pomocniczych boisk w Czerwieńsku**

## Sport gimnazjalny

W dniu 6 maja byliśmy gospodarzami finału powiatowego (na Stadionie Miejskim im. **Romana Winnickiego**) w piłce nożnej chłopców szkół gimnazjalnych. Po zajęciu I m-ca w turnieju ośrodkowym nasze apetyty na awans do półfinału wojewódzkiego były bardzo duże. Niestety drużyny przyjezdne okazały

się za silne dla naszych zawodników. Po trzech porażkach zajęliśmy dopiero IV m-ce. I m-ce zajęła drużyna z Trzebiechowa a II z Przylepu, III przypadło ekipie z Pomorska.

Mamy nadzieję że w przyszłym roku wypadniemy znacznie lepiej.

*W. Dwornicki*







# PARTNERSKIE

# DNI CZERWIENSKA 2015

## 15 maja - piątek

### PLAC BRYZ RATUSZU

- 10:00 Formowanie korowodu na placu przy Ratuszu
- 10:10 Uroczyste przekazanie kluczy od bram miasta przez burmistrza Czerwińska, przemarsz korowodu ulicami miasta

### BODKO - UL. ZIELONOGORSKA

- 11:00 9. Gminny Turniej Szkół Podstawowych o Puchar Przechodni Burmistrza Czerwińska

### BODKO - UL. ZIELONOGORSKA

- 15:00 Świąt zabaw dla dzieci i rodziców
  - „Festiwal Gier Zapomnianych”;
  - gra w klasy, gumę, kapsle
  - rodzinne zabawy plastyczne
  - pl.: „Majowe impresje”
  - animacje i gry dla dzieci i dorosłych
  - zabawy muzyczne
  - konkurencje sportowe dla dzieci i rodziców
  - przedstawienie dla dzieci
  - ścieżka



Ponadto:  
dmuchające  
malowanie buziek  
cudaki z balonów  
giga-banki mydlane

# TIRIFLAND 17

## 16 maja - sobota



### HALA SPORTOWA LUBUSZANKA

- 14:00 Mecz piłki nożnej o Puchar Dni Czerwińska Czerwieńsk - Drebkau
- 14:00 Międzynarodowy Turniej Szachowy o Puchar Dni Czerwińska

### NAD ZALEWEM

- 15:00 KOSMOKWAKI - program estradowy dla dzieci - telewizja Polsat
- 16:00 Dzieci Mazowsza I soliści - Przedszkole w Czerwińsku
- 16:30 Prezentacje MGOK:
  - Leśniowska Banda - Leśniów Wielki
  - HIP HIP - Dobrzęcin
  - Mininastki, Nastki - Czerwieńsk
  - Raqs Sharqi, Layla Amira, Trio - Nietków
  - Marcin i Pati - Nietków

### 17:15 Prezentacje szkolne:

- Gimnazjum Czerwieńsk: Rokšana Czerniec, Michał Homziuk
- SP Nietków: Justyna Wilczak, Klaudia Bodora, Aleksandra Kozłowska, Klaudia Frątczak, zespół „Rytm”
- NSP Płoty: No Name, No Name mini

### 18:00 Studio Tanca Keep on Dancing:

- G-squat, DCC, For Fun, Fun Up
- 18:15 Stowarzyszenie Taneczne HIT
- 18:45 W rytmie rap **Krzysztof Krakowski** (Gonzo)
- 19:10 Pokaz modeli latających - Zielonogorskie Stowarzyszenie Modelarzy Jantar

### 19:30 Pokaz ratownictwa wodnego - SGRW Czerwieńsk

- Koncert zespołu **The Whiff**
- 20:30 Oriental Art show - Marta Maciejewska
- 21:00 Koncert gwiazdy wieczoru

## Liber & Natalia Szroeder

- 22:30 Teatr ognia - Burning Mosquito
- 22:45 Dyskoteka plenerowa

## 17 maja - niedziela

### NIETKÓW - PRZYSTAN

- 06:00 Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Czerwińska

### NAD ZALEWEM

- 14:30 9. Festiwal Piosenki Biesiadnej - z mundurową nutką

### 19:00 Wodkamusik - Drebkau

- 19:30 Występ zwycięzców poprzedniej edycji Festiwalu - **Nietkowiaki** z Nietkowa
- 20:00 Ogłoszenie wyników Festiwalu
- 20:30 Koncert gwiazdy wieczoru

## Halina Frąckowiak



Halina Frąckowiak

### Impresja fotograficzna

- stoiska z rękodzielstwem artystycznym twórców z gminy Czerwieńsk
- stoiska gastronomiczne
- park zabaw dla dzieci
- plener malarcki „Majowe impresje”